

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku M.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem zainteresowanych: K.B., A.B.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z odwołań M.M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. o ubezpieczenie społeczne uwzględnił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 15 lipca 2015 r., sygn. akt VII U (...), w którym Sąd uwzględnił odwołania i zmienił decyzje ZUS.

Decyzjami z dnia 28 listopada 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że A.B. oraz K.B. jako zleceniobiorcy u płatnika składek F. w G. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym,

wypadkowemu oraz zdrowotnemu w okresach wskazanych w decyzjach.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik domagając się ustalenia, że osoby te nie podlegają w spornych okresach obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu gdyż z płatnikiem składek łączyły ich umowy o dzieło.

F. w G. zatrudnia na podstawie umowy o pracę pracowników na stanowiskach pracownik biurowy oraz na stanowiskach specjalisty ds. badań marketingowych, którzy odpowiadają za koordynację współpracy między podmiotami zewnętrznymi zlecającymi badania rynku a firmą płatnika oraz między firmą a osobami (ankieterami) realizującymi bezpośrednio zlecone badania.

W celu realizacji zleconych badań (wykonania ankiet), płatnik nawiązywał współpracę z „osobami z polecenia”, osobami zgłaszającymi się samodzielnie do płatnika poszukującymi pracy, jak też z osobami realizującymi badania rynku we wcześniejszych okresach na rzecz płatnika.

Z ankieterami zawierała umowy, które określano jako „umowa zlecenia/o dzieło”. Druk umowy dotyczący zarówno umów zlecenia jak i umów o dzieło przygotowany został przez księgową współpracującą z firmą płatnika. Druki umów zawieranych z ankieterami oznaczone były 9 punktami, przy czym: w punkcie 1 określono, iż „zleceniobiorca” zobowiązuje się wykonać prace „wg umowy”; w punkcie 2 określono termin wykonania prac wynikających z punktu 1; w punkcie 3 określono, iż „zleceniodawca zobowiązuje się wypłacić zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości (...) brutto płatne po złożeniu przez zleceniobiorcę rachunku za prace określone w pkt 1 w terminie określonym w tym rachunku. Forma zapłaty: gotówka/przelew”; w punkcie 4 wskazano, iż wynagrodzenie powyższe podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, który po uwzględnieniu kosztów uzyskania, składek na ubezpieczenie społeczne podlega potrąceniu z wynagrodzenia brutto i przekazaniu na rachunek urzędu skarbowego i zakładu ZUS”; w punkcie 5 zastrzeżono, iż „zleceniobiorca nie może powierzyć wykonania pracy innej osobie bez zgody zleceniodawcy”; w punkcie 6 określono, iż „w przypadku nie wykonania zlecenia w wyznaczonym terminie zleceniodawca może odstąpić od umowy w terminie natychmiastowym”; w punkcie 7 wskazano, iż w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie mają przepisy

k.c. Przedmiotem umów było przeprowadzenie badania i sporządzenie określonej przez strony umowy ilości ankiet (nazywanych zamiennie badaniami lub wywiadami) oraz dostarczenie ich płatnikowi w oznaczonym terminie.

W dniu 2 lipca 2012 r. płatnik zawarł z A.B. umowę o dzieło nr [...]. Strony w umowie określiły, iż ubezpieczony zobowiązuje się wykonać pracę „wg umowy” (pkt 1) w okresie od 2 do 20 lipca 2012 r. (pkt 2), za wynagrodzeniem w wysokości 180 zł brutto, płatnym po złożeniu rachunku za pracę w terminie określonym w rachunku (pkt 3). Pozostałe postanowienia umowy wymienione w punktach od 4 do 9 nie zostały zmienione przez strony i odpowiadały zapisom formularzowym umowy. Umowa podpisana została przez obie strony. Za wykonanie prac określonych w/w umową wystawiono rachunek nr [...] z 20 sierpnia 2012 r. na kwotę 180 zł brutto. Na rachunku wskazano stosowne wartości w pozycjach dotyczących: wynagrodzenia brutto, kosztów uzyskania, dochodów stanowiących podstawę obliczenia zaliczki, zaliczki (wg % 18.00), pobranych zaliczek na podatek dochodowy, należności do wypłaty netto. Na rachunku widnieje podpis ubezpieczonego, który pokwitował odbiór kwoty 154,00 zł netto oraz podpis osoby potwierdzającej wykonanie i przyjęcie pracy.

M.M. w okresie od 1 marca 2011 r. do 16 marca 2013 r. zawarła z K.B. 22 umowy o dzieło. Umowy sporządzone zostały na przygotowanym przez płatnika formularzu „umowy zlecenia/ o dzieło”. Umowy podpisane zostały przez obie strony. Za wykonanie prac objętych umowami wystawiono odpowiednio 22 rachunki, na których widnieją kwoty odpowiadają kwotom ustalonym między stronami w umowach.

Płatnik otrzymywał od firmy zewnętrznej zlecenia przeprowadzenia badań rynku i przeprowadzenia z respondentami ankiet. Firma zlecająca badanie określała próbę badawczą, ilość wywiadów (ankiet), obszar na jakim mają być przeprowadzone (miasto, województwo), i predyspozycje respondenta (przedział wiekowy, płeć) oraz termin realizacji badania. Pracownicy płatnika poszukiwali osób - ankieterów do bezpośredniej realizacji badania w terenie, z którym dokonywali ustnych ustaleń dotyczących realizacji badania (ankiet) - wytycznych narzuconych przez zleceniodawcę badania oraz określonego terminu realizacji, warunków umowy z ankieterem, wysokości wynagrodzenia za realizację jednej ankiety i

warunków wypłaty wynagrodzenia. Informowano jednocześnie ankietera, iż jest to umowa o dzieło, która nie rodzi obowiązku objęcia ubezpieczeniami społecznymi oraz że rezultatem zawartej umowy jest prawidłowe przeprowadzenie badania i wypełnienie ankiet. Po ustaleniach przekazywano ankieterowi przygotowaną ilość ankiet - kart realizacji badań, wskazując mu obszar realizacji (np. określone miasto), próbę badawczą oraz ustalano czas na realizację zamówionej ilości ankiet.

Zadaniem ankieterów było przeprowadzenie badania zgodnie z wytycznymi i próbą badawczą oraz prawidłowe wypełnienie ankiet na podstawie danych uzyskanych od respondenta stanowiących odpowiedzi na pytania zredagowane w ankiecie oraz odpowiedzi na pytania konstruowane przez ankietera kierującego prowadzonym badaniem. W celu wykonania badania i realizacji ankiety ankieter musiał wykazać się inicjatywą pozyskania respondenta, nawiązania z nim kontaktu oraz zachęcenia go do wzięcia udziału w badaniu, następnie uzyskania podstawowych informacji o respondencie, po czym przeprowadzić wywiad w taki sposób, aby uzyskać pożądane informacje niezbędne do prawidłowego wypełnienia ankiety. Ankieter samodzielnie dobierał respondentów oraz ustalał czas swojej pracy na realizację ankiet, ponosi również koszty dojazdu do miejsca gdzie ankieta miała być prowadzona. Ankieter dostarczał płatnikowi po przeprowadzonych badaniach zrealizowaną ilość zamówionych ankiet, które były weryfikowane przez pracowników płatnika pod kątem stawianych wymogów - zgodności ankiet z przyjętą metodą badawczą, poprawności doboru respondentów oraz wykonania ankiet w zamówionej ilości. Zrealizowaneankiety poddawane były również ostatecznej weryfikacji przez firmę zlecającą płatnikowi wykonanie nadania. Firma ta dokonywała merytorycznej weryfikacji każdej ankiety z osobna oraz kontroli procentowej ankiet zrealizowanych przez ankietera np. poprzez telefonowanie do respondentów. Płatnik dokonywał formalnego odbioru ankiet oraz podpisywał umowy o dzieło po otrzymaniu od swojego zleceniodawcy informacji o zakończonej ostatecznej weryfikacji badań - ilości prawidłowo wypełnionych ankiet. W tym czasie w oparciu o sporządzone rachunki określające wysokość należnego wynagrodzenia obejmującego iloczyn wynagrodzenia ryczałtowego za jedną ankietę ustalonego ustnie z ankieterem przed złożeniem zamówienia oraz ilość zrealizowanych ankiet, płatnik dokonywał rozliczenia z ankieterem. Przy

podpisywaniu umów i rachunków z ankieterami, płatnik wręczał im również deklarację podatku dochodowego z tytułu zawartych umów o dzieło. W przypadku niedostarczenia w ustalonym terminie zamówionej ilości prawidłowo sporządzonych ankiet, płatnik jako zamawiający mógł z powodu nie wykonania dzieła odstąpić od umowy lub obniżyć wysokość wynagrodzenia o wartość odpowiadającą ilości wadliwych lub niezrealizowanych ankiet.

W tym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej i zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, oddalając odwołania.

W ocenie Sądu drugiej instancji łączące zainteresowanych ze skarżącą stosunki prawne wykazywały w przeważającym stopniu cechy umowy o świadczenie usług, nie zaś umowy o dzieło, bowiem w niniejszej sprawie nie zachodziła samoistność działania twórcy, która prowadziła do finalnego stworzenia dzieła. Zainteresowani zobowiązywali się do sporządzenia na danym obszarze ankiet wśród określonych przez zleceniodawcę respondentów. Przy czym zainteresowani nie mieli wpływu na efekt końcowy sporządzanej ankiety. Pytania i odpowiedzi były już zawarte w treści ankiet, a zadaniem ankieterów było jedynie ich wypełnienie zgodnie z odpowiedziami udzielanymi przez respondentów. Zainteresowani w momencie zawierania umowy, czy też w chwili otrzymania ustnej instrukcji jej wykonania, nie znali rezultatu powierzonych im zadań. Nie mieli wpływu na treść pytań i tym bardziej sposób odpowiadania przez określone osoby. Zatem o poprawności czy też przydatności danej ankiety do dalszych badań statystycznych, sondażowych itp. nie decydowały indywidualne umiejętności zainteresowanych lecz rodzaj udzielonych odpowiedzi przez respondentów. Prowadzi to do wniosku, że faktycznym przedmiotem powierzonych im zadań było wykonanie określonych czynności, w określonym miejscu i czasie. Sporządzana ankietą, zdaniem Sadu odwoławczego, nie była dziełem w rozumieniu art. 627 k.c. Zainteresowani nie zobowiązywali się do sporządzenia ankiety tylko do dotarcia do określonej grupy osób i zadania im wcześniej przygotowanych pytań. Kontrahentowi zleceniodawcy, a konsekwencji także zleceniodawcy nie zależało na sporządzeniu ankiety samej w sobie ale na pozyskaniu ankiety, której treść przyczyniłaby się do realizacji określonego badania społecznego. Na treść ankiety zainteresowani nie mieli wpływu gdyż ich zadaniem było jedynie jej dostarczenie do

określonych osób. Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżąca oczekiwała od zainteresowanych starannego działania w zakresie poszukiwania respondentów ankiety na określonym obszarze i w wyniku ich czynności nie powstawało indywidualnie oznaczone dzieło. Ankieta potwierdzała jedynie wykonanie przez nich czynności faktycznych w postaci dostarczenia tejże ankiety określonej osobie.

W zakresie odpowiedzialności zainteresowanych z tytułu rękojmi za wady wykonywanych przez nich „dzieł” Sąd Apelacyjny wskazał, że brak sporządzenia określonej ilości ankiet nie stanowi wady dzieła, bowiem tego rodzaju zaniechanie lub działanie nie przynoszące określonego skutku winno być rozpatrywane jako niewykonanie czy też nienależyte wykonanie przedmiotu umowy, a nie wada dzieła. Określenie liczby ankiet do wypełnienia nie może stanowić jedynej i decydującej przesłanki do traktowania tego rodzaju czynności za umowy o dzieło. Utożsamianie dzieła wyłącznie z wykonaniem określonej liczby schematycznych, szablonowych ankiet jest błędne, gdyż w takim przypadku należałoby wyprowadzić wniosek, że rezultatem wykonania ankiety jest po prostu wykonanie takiej czynności, które jak już wyżej wskazano sprowadzało się do dostarczenia ankiety określonej osobie i jej wypełnienia na podstawie odpowiedzi udzielanych przez tę osobę.

Sąd Apelacyjny zwrócił ponadto uwagę, że prace powierzone zainteresowanym na podstawie spornych umów miały charakter standardowy, powtarzalny i nie odbiegający od innych dostępnych na rynku usług danego typu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną odwołująca się. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 oraz 4 k.p.c. Wskazano, że w sprawie występują istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do rozstrzygnięcia czy uzgadniając zasady współpracy przy sporządzaniu ankiet badawczych podmioty stosunku prawnego obejmującego takie świadczenie mogą uzgodnić, iż jego realizacja następować będzie na zasadach umowy o dzieło regulowanej art. 627 i nast. k.c. bądź w ramach umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu, czy też przedmiot tego świadczenia determinuje

zakwalifikowanie takiego stosunku prawnego jako umowy o świadczenie usług, niezależnie od ustaleń stron w zakresie sposobu realizacji umowy, w tym zasad rozliczeń, weryfikacji i odpowiedzialności za niewykonanie umowy w całości lub w części.

Dalej skarżący wskazał, że ze względu na poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz organów rentowych zachodzi potrzeba wykładni:

- przepisu art. 627 k.c. poprzez:

- ustalenie, czy dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c. musi mieć charakter twórczy i niepowtarzalny, czy też przedmiotem umowy o dzieło może być osiągnięcie rezultatów niemających takiego charakteru, jeśli tylko są one w treści umowy dostatecznie zindywidualizowane;

- ustalenie, czy w ramach umowy o dzieło strony mogą umówić się o rezultat określony pod względem ilościowym i jakościowym, którego jednak pewne specyficzne cechy uzależnione będą od okoliczności znajdujących się poza kontrolą przyjmującego zamówienie;

- ustalenie czy przedmiotem świadczenia w ramach umowy o dzieło może być wykonanie oznaczonej ilości ankiet wykonanych przy użyciu z góry przyjętej metodologii z ustaloną grupą badawczą, gdy po stronie przyjmującego zamówienie leży dobór odpowiednich respondentów, czy też umowę o wskazanej treści w każdym przypadku traktować należy jako umowę o świadczenie usług;

- przepisu art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 2, art. 627 i art. 750 k.c. poprzez ustalenie, czy treść lub cel umowy obejmującej realizację oznaczonej ilości ankiet wykonanych przy użyciu z góry przyjętej metodologii z ustaloną grupą badawczą, gdy po stronie przyjmującego zamówienie leży dobór odpowiednich respondentów, należy traktować jako oczywiście sprzeczny z właściwością (naturą) umowy o dzieło i przepisami regulującymi tą umowę, w związku z czym nawet ustalona w oparciu o art. 65 § 2 k.c. niewątpliwa wola zawarcia przez strony umowy o dzieło nie ma wpływu na zakwalifikowanie przedmiotowego stosunku prawnego jako umowy o świadczenie usług, czy też przyjąć należy, iż strony poprzez sposób oznaczenia świadczenia oraz elementów umowy takich jak zasady rozliczania i odpowiedzialności przyjmującego zamówienie mogą swobodnie nadać umowie o

przedmiotowe świadczenie charakter umowy o dzieło, bądź też umowy o świadczenie usług.

Ponadto wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem w sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego, a to art. 637 § 1 oraz § 2 zd. 1 *in fine* k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, iż zainteresowani na podstawie zawartych ze skarżącą umów ponosili odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług, mimo iż w świetle przyjętych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych w przypadku niedostarczenia w ustalonym terminie zamówionej ilości prawidłowo sporządzonych ankiet skarżąca mogła odstąpić od umowy lub obniżyć wysokość wynagrodzenia, co prowadzi do wniosku, iż zainteresowani ponosili odpowiedzialność na zasadzie rękojmi za wady dzieła, zgodnie z art. 637 § 1 oraz § 2 zd. 1 *in fine* k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o:

- I. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- II. ewentualnie, oddalenie w całości skargi kasacyjnej;
- III. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 czy też 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r.,

III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego sformułowanego w skardze kasacyjnej pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, bowiem nie ulega wątpliwości, co zresztą podkreślały Sądy *meriti*, że strony mogą, zgodnie z zasadą swobody umów, w zasadzie dowolnie wybierać podstawę łączącego ich stosunku prawnego, zatem wybór, czy zawierają umowę o dzieło czy też umowę zlecenia należy do stron. Jednak swoboda umów nie ma charakteru bezwzględnej i strony nie mogą nadać łączącemu je stosunkowi treści sprzecznej z charakterem i istotą łączącej ich umowy. A zatem, o ile „w teorii” można zawrzeć umowę o dzieło lub umowę zlecenia w celu wykonania określonych zadań, to nie można zawierać umowy o dzieło na warunkach charakterystycznych dla umowy zlecenia, a to właśnie stwierdził Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają

wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Należy zauważyć, że skarżąca nie spełniła wymagań określonych powyżej, pozwalających przyjąć, że w przedmiotowej sprawie rzeczywiście zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że skarżąca nie wykazała, aby w odniesieniu do wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów rzeczywiście występowała rozbieżność w orzecznictwie sądów. Należy mieć na uwadze, że rozbieżność w praktyce działania organów rentowych nie stanowi podstawy do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem do jej usunięcia przewidziano drogę sądową i odwołanie od decyzji organu do sądu. Skarżąca natomiast nie wykazała w żaden sposób, aby w orzecznictwie sądów, w sprawach z odwołań od decyzji organów rentowych istniała rozbieżność w ocenie umów o przeprowadzenie ankiet, jako umów o świadczenie usług. Dodać przy tym należy, że wskazane przez skarżącą przepisy były już przedmiotem bogatego orzecznictwa, w tym orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Istotne jest, że kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi

także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63 i z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13).

Warto w tym miejscu zauważyć, że nie ma racji skarżący wskazując, że Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie sprzeczne z istniejącym orzecznictwem sądowym. W tej części swoich twierdzeń skarżąca polemizuje w istocie z ustaleniami prawnymi Sądu drugiej instancji i oceną stanu faktycznego dokonanej przez ten Sąd, godzi się zatem zauważyć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych czy też oceny dowodów.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W skardze kasacyjnej nie wykazano, aby była ona rzeczywiście oczywiście uzasadniona. Sąd Apelacyjny wskazał, że w jego ocenie umowa łącząca zainteresowanych z wnioskodawczynią była oparta na starannym działaniu, które sprowadzało się do starannego przekazania, a następnie zebrania wypełnionych ankiet od respondentów i przekazania ich płatnikowi. Zdaniem Sądu odwoławczego w wyniku działania ubezpieczonych nie miało miejsca powstanie jakiegokolwiek dzieła. Wobec tego nie było również możliwe badanie czy wytworzone dzieło posiada jakieś wady. Należy zatem zauważyć, że skarżąca nie wykazała, aby opisane powyżej wnioskowanie Sądu Apelacyjnego było dotknięte oczywistym błędem, co więcej, z samej treści skargi kasacyjnej wynika, że takiego oczywistego błędu w wykładni prawa nie można przypisać Sądowi drugiej instancji, skoro w zakresie charakteru i rodzaju zawieranych przez strony umów sformułowano w skardze kasacyjnej zarówno zagadnienie prawne, jak i wskazywano na konieczność dokonania wykładni prawa.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ma swoją podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.